

Materiał dla nauczyciela

Cykl: Święta w Ameryce Łacińskiej

Temat: Meksykańskie Boże Narodzenie

Katolicyzm dotarł do Ameryki Łacińskiej wraz z hiszpańskimi i portugalskimi odkrywcami. Poczynając od pierwszej wyprawy konkwistadorom towarzyszyli zakonnicy, przede wszystkim franciszkanie i dominikanie, później również augustianie i jezuiti. Celem Hiszpanii, a później Portugalii, było bowiem nie tylko zdobycie nowych terenów, podbój ziem i ludzi, odkrycie bogactw, ale również ewangelizacja nowych terenów i szerzenie wiary chrześcijańskiej.

Kalendarz świąt katolickich jest taki jak w Polsce, jest to bowiem uniwersalny kalendarz Kościoła. Najważniejsze święta to Boże Narodzenie (Navidad), Wielki Tydzień i Wielkanoc (Semana Santa), Boże Ciało (Corpus Cristi wym. korpus kristi), Wniebowstąpienie (Ascencion wym. asensjon) oraz Wszystkich Świętych (Todos Santos).

Bardzo ważne są święta maryjne, poza takimi uroczystościami jak; Matki Boskiej Gromnicznej - Candelaria (wym. kancelaria) 2 lutego, Wniebowzięcie - Asuncion (wym. asunsjon) – 15 sierpnia, Narodzenie NMP - Natividad – 9 września czy Niepokalane Poczęcie MB - Inmaculada Concepcion (wym. inmakulada koncepsjon) – 8 grudnia, bardzo uroczyste obchodzi się święta poświęcone lokalnym i regionalnym wezwaniom Matki Boskiej np. Matka Boska z Guadalupe (patronka Meksyku i całej Ameryki Łacińskiej) – 12 grudnia. Ameryka Łacińska, podobnie jak Polska, często nazywana jest ziemią Maryi, gdyż kult Matki Boskiej jest tam szczególnie bogaty i powszechny.

Ważne uroczystości religijne mają bardzo bogatą oprawę. Towarzyszą im procesje, tańce, inscenizacje teatralne, muzyka, bogata ornamentyka. Wiele tradycji ma swoje korzenie jeszcze w XVI/XVII-wiecznej Hiszpanii. Niektóre elementy zostały zaczerpnięte z ceremonii prekolumbijskich. Nie bez znaczenia jest tu również latynoski temperament i potrzeba wspólnego świętowania. Z okazji świąt ozdabia się nie tylko kościoły i kaplice, ale również domy. Przed wejściem do kościołów ustawia się wysokie konstrukcje z kwiatów (tzw. *arcos florales*), wewnątrz ozdabia się kwiatami, tkaninami, świecami, ubiera się również figury (każda rzeźba otrzymuje z okazji święta nowy strój z tkaniny). W domach buduje się ołtarzyki ozdobione lampkami i sztucznymi kwiatami.

Święta Bożego Narodzenia

Przygotowania do Bożego Narodzenia rozpoczynają się już 16 grudnia tzw. *posadas*. Przez 8 dni organizuje się uroczystości upamiętniające wędrówkę brzemiennej Matki Boskiej i św. Józefa w poszukiwaniu schronienia.

Początków tej tradycji należy szukać już w XVI w. a konkretnie w roku 1587 kiedy to augustianin brat Diego de Soria, przeor klasztoru św. Augustyna Acolman, otrzymał zgodę papieża Sykstusa V, by corocznie między 16 a 24 grudnia odprawiać msze. Uroczystym nabożeństwom na dziedzińcu kościoła towarzyszyła muzyka i śpiewanie kolęd. Z czasem za zgodą zakonników zaczęto śpiewać również pieśni świeckie, wykonywano też tańce, organizowano wesołe procesje na ulicach wokół świątyni. Z czasem jednak uroczystości nabrały zbyt hałaśliwego i świeckiego charakteru. W 1808 r. arcybiskup Meksyku przypomniał o religijnym wymiarze tych uroczystości i zabronił ich organizowania na terenie świątyni.

Trudno jest ustalić kiedy *posadas* zaczęto organizować w prywatnych domach, pewne jest, iż w XIX w. istniała już ich tradycja, zarówno w niższych klasach społecznych jak i wykształconych warstwach hiszpańskich..

Współczesne *posadas* zachowały wiele z uroczystości sprzed kilkuset lat. Domy ozdabia się zielonymi gałęziami, najczęściej iglastych drzew. Zaproszeni goście idą w procesji. Otwierają ją osoby najstarsze wiekiem, za nimi podążają muzycy, dalej dzieci niosą figury Matki Boskiej i św. Józefa ozdobione kolorowymi wycinankami z bibuły. Pierwsza wchodzi do domu grupa starszych osób, dzieci z postaciami Matki Boskiej i Józefa oraz muzykanci oczekują na zewnątrz prosząc o gościnę. Początkowo gospodarze odmawiają, nie chcą nikogo wpuszczać do domu obawiając się nieznanym, jednak pod wpływem prośb zgadzają się. Przy akompaniamencie wesołej muzyki i hałasu bębenków wszyscy wchodzi do domu na drobny poczęstunek, złożony ze słodczy, orzechów, owoców. Dzieci otrzymują zazwyczaj *pinatę* (duży, gliniany dzban) pełną cukierków i owoców. Wieczór kończą tańce i śpiewy. Często grupy chłopców wędrują z figurami świętych pielgrzymów od domu do domu prosząc o gościnę, dostają wtedy drobne pieniądze, słodczy i zabawki.

Dawniej w przygotowaniach do *posadas* uczestniczyła cała ulica lub dzielnica, a poszczególni jej mieszkańcy zajmowali się przygotowaniem jednego z elementów uroczystości: dekoracji, strojów, poczęstunku. Zdarzało się, że figury wieziono na wspaniale udekorowanych karocach a w rozbijaniu piniaty na centralnym placu wsi lub miasteczka uczestniczyli wszyscy mieszkańcy. Dziś uroczystości mają bardziej kameralny charakter, często w procesji idą tylko dzieci.

Posadas to przygotowanie do świąt Bożego Narodzenia, późniejsze uroczystości przypominają nasze polskie. Dziś w Meksyku powoli rozpowszechniają się choinki i zielone, iglaste krzewy, które ustawia się w domach lub ogródkach i, tak jak w wielu innych krajach, ozdabia orzechami, cukierkami, wycinankami z bibuły, bombkami i kolorowymi lampkami. W oknach ustawia się donice z kwiatami gwiazdy betlejemejskiej. W wielu domach już 16 grudnia buduje się szopki bożonarodzeniowe. Często krajobraz w jakim umieszczony jest żłóbek z maleńkim Jezusem przypomina równiny Meksyku z kaktusami i agawami. Niekiedy w tle widoczne są postacie Adama i Ewy, pałac Heroda a także typowe postacie meksykańskich ulic, sprzedawcy *tacos*, muzycy oraz sceny z życia codziennego np. kobiety zbierające kukurydzę. Oczywiście centralną postacią szopki jest Jezus. Zazwyczaj rozmiarami przewyższa on inne figurki, często figurka Chrystusa wykonana jest z cenniejszego surowca. W przeszłości rzeźbiono je z cennych gatunków drewna, marmuru, do ozdoby stosowano złoto i srebro. Dziś są to zazwyczaj figurki z gliny, drewna i plastiku.

W nocy z 24 na 25 grudnia dzieci dostają prezenty a o północy wszyscy idą na pasterkę nazywaną tu *mesa de gallo* (czyli msza koguta). Po niej odbywa się uroczysty posiłek podczas którego nie może zabraknąć pieczonego indyka w słodko-pikantnym sosie czekoladowym. Nie ma tradycji dzielenia się opłatkiem.

W grudniu całkowicie zmienia się wygląd świątyń. To cecha bardzo typowa dla wielu rejonów Ameryki Łacińskiej. Około 16 grudnia w ołtarzu umieszcza się szopkę z Matką Boską, św. Józefem i maleńkim Jezusem. Szopki są niekiedy tak duże, że zasłaniają cały ołtarz główny. Kolumny kościoła i lampy ozdabia się zielenią i kolorowymi lampkami. Wszędzie ustawia się donice z gwiazdami betlejemejskimi. W kościołach organizuje się jasełka. Ten zwyczaj spopularyzowali franciszkanie, a pierwsze wzmianki o jasełkach z terenu Ameryki pochodzą już z 1528 r.

W dzień Trzech Króli (6 stycznia) dzieci otrzymują prezenty. Podarki będące tradycyjnie darem trzech magów znajdują rankiem w swoich butach. Zwyczajem tego dnia jest dzielenie się ciastem, w którego nadzieniu znajduje się mała laleczka. Osoba, która na nią trafi przygotowuje dla wszystkich uroczysty poczęstunek 2 lutego.